

URZĄD OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW

DELEGATURA W POZNANIU

61-851 Poznań, ul. Zielona 8

Tel. (0-61) 852-15-17, Tel/Fax (0-61) 852-77-50

E-mail: poznan@uokik.gov.pl

Poznań, dnia 12.09.2000 r.

RPZ - 500-S/5/2000/JK/4024

DECYZJA Nr RPZ - 19/2000

1. Na podstawie art. 104 k.p.a., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, wszczętego na wniosek Zakładu Produkcyjno - Handlowego GRANUM s.c. w Złotowie *odmawia się* uwzględnienia żądania stwierdzenia i nakazania zaniechania stosowania przez Energetykę Poznańską S.A. w Poznaniu praktyk monopolistycznych określonych w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z 24.02.1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (tekst jedn.: Dz.U. Nr 52 z 1999 r., poz. 547), a polegających na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku dystrybucji energii elektrycznej poprzez odmowę zwrotu części kosztów poniesionych przez wnioskodawcę na budowę urządzeń energetycznych stanowiących własność przedsiębiorstwa energetycznego i uzyskanie w ten sposób nieuzasadnionych korzyści.
2. Na podstawie art. 21a ust. 3 i 4 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów w związku z art. 98 k.p.c. koszty postępowania ponosi wnioskodawca

Uzasadnienie

Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatura w Poznaniu wpłynął wniosek spółki cywilnej prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcyjno - Handlowy GRANUM z siedzibą w Złotowie (zwanej dalej Spółką lub Wnioskodawcą) o wszczęcie postępowania administracyjnego przeciwko Energetyce Poznańskiej S.A. z siedzibą w Poznaniu (zwanej dalej Przedsiębiorstwem). Spółka wskazała we wniosku, iż na podstawie warunków technicznych z 4.03.1992 r. wybudowała na własny koszt linię kablową o wartości według cen na koniec 1998 r. 44.508 zł netto. Zgodnie z art. 49 w związku z art. 191 k.c. linia ta z chwilą podłączenia do sieci przeszła na własność Przedsiębiorstwa, które jednak mimo dwuletniej korespondencji nie wyraża zgody na zwrot poniesionych nakładów ani na obniżenie ceny za dostarczaną energię elektryczną. Zdaniem Spółki Przedsiębiorstwo odmawiając sfinansowania budowy linii uzyskała korzyść majątkową odpowiadającą jej wartości. Takie działanie w ocenie wnioskodawcy narusza art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (zwanej dalej ustawą antymonopolową). Zgodnie z tym przepisem praktykę monopolistyczną

stanowi nadużywanie pozycji dominującej na rynku poprzez narzucanie uciążliwych warunków umów, przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści.

Stosownie do przepisu art. 61 § 4 k.p.a., pismem z dnia 15.06.2000 r. Przedsiębiorstwo zostało zawiadomione o wszczęciu postępowania administracyjnego.

W odpowiedzi na wezwanie Urzędu Przedsiębiorstwo uznało wniosek Spółki za nieuzasadniony z uwagi na fakt, iż wybudowane urządzenia elektroenergetyczne stanowią własność Spółki. Przedsiębiorstwo powołało się na zawartą umowę, w myśl której strony granicę własności ustaliły na końcówkach linii kablowych nn - 0,4 kV w stacji transformatorowej Złotów Kol. Jastrowska oraz Złotów Jeziorna. Taka była wola stron umowy, do chwili obecnej zresztą linie kablowe pozostają na majątku i we faktycznym władaniu Spółki. Przedsiębiorstwo ich nie eksploatuje, ani nie wykorzystuje do zasilania innych swoich odbiorców.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

W dniu 4.03.1992 r. Zakład Energetyczny Poznań - Rejon Energetyczny w Wałczu (poprzednik prawny Energetyki Poznańskiej S.A.) wydał warunki ogólne i techniczne przyłączenia do sieci elektroenergetycznej piekarni przy ul. Miłej w Złotowie. Zgodnie z pkt 2 tych warunków celem zasilania należącego do Spółki obiektu należało, w pierwszym etapie, wyposażyć stację transformatorową Złotów Kol. Jastrowska w pole odpływowe nn 0,4 kV oraz pobudować linię kablową nn z tej stacji do złącza kablowego na budynku piekarni, w drugim zaś etapie, linię kablową nn 0,4 kV ze złącza kablowego na piekarni do rozdzielni nn stacji trafo Złotów Jeziorna. Jako granicę eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych zaproponowano w pkt 10 końcówki kabla nn 0,4 kV w rozdzielni nn stacji trafo Złotów Kol. Jastrowska. Jednocześnie w pkt 19 wskazano, iż II etap wydanych WTP należy zrealizować po powstaniu w rejonie ul. Plażowej nowej stacji trafo. Wtedy też zaistnieje możliwość przekazania nieodpłatnego na majątek ZEP linii kablowych nn 0,4 kV (warunki - karta 53 akt adm.).

Po wykonaniu kosztem i staraniem Spółki zakresu rzeczowego warunków technicznych, w dniu 13.05.1992 r., strony zawarły umowę o dostarczenie energii elektrycznej, w której w § 4 ustalono granicę eksploatacji urządzeń na końcówkach kabla zasilającego w stacji transformatorowej (rozdzielnia nn) (umowa - karta 44 - 45 akt adm.).

W tym też okresie strony nie podpisywały żadnego dokumentu, na podstawie którego linie kablowe przekazane były na majątek przedsiębiorstwa energetycznego. Dopiero w piśmie z 25.06.1997 r. kierowanym do Zakładu Energetyki Poznańskiej S.A. w Wałczu Spółka zwróciła się z propozycją rozważenia przejścia do eksploatacji linii przesyłowej za zwrotem nakładów poniesionych na jej wybudowanie (karta 54 akt adm.). Zakład w Wałczu w odpowiedzi wyraził jednak zainteresowanie jedynie nieodpłatnym przejściem kabli i do rozmów między stronami nie doszło (karta 55 akt adm.).

Do kwestii przekazania urządzeń Spółka powróciła pod koniec 1998 r., powołując się tym razem na art. 66 ust.1 ustawy z 10.04.1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54 poz. 348 z późn.zm.)(pisma spółki - karty 56 i 58 akt adm.). Mimo, iż Zakład w Wałczu nadal nie był zainteresowany odpłatnym przejściem, gotowość taką wyraziła Energetyka Poznańska S.A. (centrala spółki) przesyłając wnioskodawcy projekt umowy kupna - sprzedaży linii kablowych oraz o przyłączenie do sieci. Według § 2 projektu umowy przedmiotem sprzedaży miały być:

- linia kablowa nn 0,4 kV ze stacji Złotów Kol. Jeziorna,
- linia kablowa nn 0,4 kV ze stacji Złotów Jeziorna,

- złącze kablowe nn 0,4 kV typu ZK-3
za kwotę brutto 41.015,18 zł (§ 4 umowy). Jednocześnie jednak z kwoty tej, wedle § 6 i 7 należało potrącić opłatę za przyłączenie w kwocie brutto 29.155,56 zł, stąd do zapłaty na rzecz Spółki pozostało 11.859,62 zł (projekt umowy - karty 60 - 62 akt adm.).

Spółka nie zgadzając się przede wszystkim z naliczeniem opłaty za przyłączenie (oraz korygując na 44.015,18 wartość urządzeń) przekazała Przedsiębiorstwu protokół rozbieżności do projektu umowy, a następnie skierowała zażalenie do Urzędu Regulacji Energetyki w Warszawie (protokół, zażalenie - karty 65 i 66 akt adm.).

W toku postępowania wyjaśniającego przed Urzędem Regulacji Energetyki Przedsiębiorstwo, w piśmie z 5.07.1999 r., przyznało wprawdzie, iż nie ma podstaw do obciążenia Wnioskodawcy opłatą za przyłączenie, tym niemniej oświadczyło, iż proponuje zainteresowanemu rezygnację z zakupu spornych urządzeń. Powodem takiego stanowiska była uzyskana wykładnia wspomnianego wcześniej art. 66 prawa energetycznego. Zdaniem Przedsiębiorstwa bowiem wyrażony w tym przepisie obowiązek zawarcia umowy powstaje przy spełnieniu następujących warunków:

- urządzenia nie stanowią, ale mogą stanowić element sieci, tzn. nie zostały jeszcze podłączone do sieci,
- urządzenia były wybudowane przez przekazującego z jego własnych środków i przed wejściem w życie ustawy,
- przekazujący jest właścicielem lub użytkownikiem urządzeń.

W ocenie Przedsiębiorstwa, skoro urządzenia zostały już przyłączone do sieci w 1992 r., nie ma ono obowiązku ich zakupu (karty 73 - 74 akt adm.).

Urząd Regulacji Energetyki podzielił pogląd Przedsiębiorstwa, zwrócił jednak uwagę Spółki na uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z 4.12.1991 r., w której uznano, iż stosunki pomiędzy zakładami energetycznymi a odbiorcami energii, w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia poniesionych kosztów podlegają ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. W spornej sytuacji znajdują zastosowanie art. 49 i 191 k.c.. Zgodnie z pierwszym przepisem urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne podobne nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Z chwilą połączenia tych urządzeń z przedsiębiorstwem stają się one jego częścią składową, przechodzą zatem na własność tego przedsiębiorstwa, w myśl art. 191 k.c.. Reasumując, zdaniem Urzędu Regulacji Energetyki, w spornej sytuacji z chwilą podłączenia do sieci wybudowane przez Spółkę urządzenia weszły w skład Energetyki Poznańskiej S.A. i są jej własnością (stanowisko URE - karty 70 - 72 akt adm.).

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Energetyka Poznańska S.A. jest przedsiębiorstwem sieciowym. Jest faktem bezspornym, iż na rynku dystrybucji energii elektrycznej dawnych województw: poznańskiego, pilskiego i leszczyńskiego posiada pozycję dominującą w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy antymonopolowej. Dysponuje tym samym przewagą kontraktową nad swoimi kontrahentami, w zakresie negocjowania ich warunków przyłączenia do sieci. Oznacza to, iż ma wystarczającą siłę by narzucić im treść umów jakiej nie byłaby w stanie wynegocjować w warunkach istnienia konkurencji na rynku.

Kluczowa dla rozstrzygnięcia żądania Wnioskodawcy, wskazującego na naruszenie przez Przedsiębiorstwo art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej, jest kwestia własności spornych urządzeń.

Urząd nie podziela stanowiska Urzędu Regulacji Energetyki, iż z chwilą podłączenia linii kablowych do sieci Przedsiębiorstwa, co miało miejsce w 1992 r., stały się one jego własnością. Wspomniana bowiem wcześniej uchwała Trybunału Konstytucyjnego, choć tutaj nie kwestionowana, nie ma zastosowania w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym. Zwrócić należy uwagę, iż aby można mówić o tzw. akcesji czyli nabyciu własności na podstawie art. 49 k.c. w związku z art. 191 k.c., połączenie (urządzeń Przedsiębiorstwa i urządzeń pobudowanych) musi mieć charakter trwały, oceniany z punktu widzenia art. 47 § 2 k.c.. Zgodnie z tym przepisem częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Takie zresztą zastrzeżenie poczynił w uzasadnieniu swojej uchwały Trybunał Konstytucyjny (patrz s. 12 - 13 uzasadnienia). Można powiedzieć, że bez takiego zastrzeżenia trudno byłoby dokonać rozdziału urządzeń należących, przykładowo, do Polskich Sieci Energetycznych i przedsiębiorstw dystrybucyjnych, czy przedsiębiorstw dystrybucyjnych i ich kontrahentów (odbiorców). Tymczasem, właśnie z uwagi na nietrwałość połączenia, nikt nie kwestionuje faktu, iż instalacje wewnętrzne budynków należą do ich właścicieli.

Z tych względów przyjąć należy, że skutek w postaci akcesji urządzeń na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego następuje zawsze wtedy, gdy urządzenia te służą do dostarczania energii na rzecz kilku (co najmniej dwóch) odbiorców, stanowiąc z ich perspektywy sieć "wspólnego użytku" - sieć instalacji i urządzeń współpracujących ze sobą w systemie dystrybucji energii elektrycznej. Wówczas, w przypadku odłączenia jednego z elementów tej sieci, można powiedzieć, że dojdzie do istotnej zmiany całości sieci, albowiem sieć ta nie będzie spełniała wszystkich funkcji sprzed odłączenia tych urządzeń (nie będzie można chociażby realizować dostaw prądu dla kilku odbiorców). Odmierna sytuacja zachodzi w przypadku przyłącza, definiowanego w § 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 21.10.1998 r. w *sprawie szczegółowych warunków przyłączania podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców* (Dz.U. Nr 135 z 1998 r., poz. 881) jako "odcinek sieci lub instalacji służący do połączenia urządzeń, instalacji lub sieci przyłączonego podmiotu z siecią" (przedsiębiorstwa)(co do definicji przyłącza patrz też: Biuletyn URE nr 5/99, s.27, gdzie stwierdzono, iż "jako przyłącze należy traktować tylko ten fragment sieci jaki obsługuje wyłącznie jednego odbiorcę"). Tutaj odłączenie od sieci przedsiębiorstwa energetycznego nie spowoduje żadnych skutków dla tej sieci, a zatem przyjąć trzeba, że połączenie pomiędzy siecią a przyłączem nie ma charakteru trwałego i do przejścia własności przyłącza konieczna jest czynność prawna (umowa sprzedaży, darowizna).

Zdaniem Urzędu zatem, skoro do żadnej czynności prawnej nie doszło, obie zaangażowane w spór strony słusznie utrzymywały, że linie kablowe należą do Wnioskodawcy. W konsekwencji, jeżeli Przedsiębiorstwo nie przejęło własności, nie może być adresatem roszczeń o zwrot nakładów i adresatem decyzji nakazującej zaniechanie stosowania praktyk monopolistycznych określonych w art. 5 ust.1 pkt 6 ustawy antymonopolowej.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji decyzji.

Powyższe nie oznacza jednak, że Spółka jest już pozbawiona jakichkolwiek roszczeń wobec Przedsiębiorstwa. Wbrew stanowisku prezentowanemu przez Urząd Regulacji Energetyki, mogą być one oparte na przepisie art. 66 prawa energetycznego. Zdaniem Urzędu wykładnia tego przepisu, zgodnie z którą uprawnienie wynikające z art. 66 prawa energetycznego odnosi się jedynie do przekazania urządzeń i instalacji, które zostały

wybudowane lecz nie zostały podłączone do sieci, w sposób całkowicie nieuzasadniony zawęża krąg podmiotów mogących skorzystać z tej możliwości. Nie można wprowadzić wykluczyć, że w dniu wejścia w życie ustawy była pewna grupa podmiotów, która wybudowała określone urządzenia, a przez to, że nie podłączono ich jeszcze do sieci była ich właścicielem, to jednak nie sposób przyjąć, że intencją Ustawodawcy było wyposażenie tej właśnie grupy w specjalne uprawnienia. Zwłaszcza, że, jeśliby podzielić pogląd Urzędu Regulacji Energetyki, uprawnienia te ustawałyby po zrealizowaniu przyłączenia. Dlatego prawidłowa wykładnia omawianego przepisu winna być dokonywana przy uwzględnieniu faktu, iż nabycie własności w drodze akcesji nie odnosi się do wszystkich urządzeń i instalacji, lecz tych, które z uwagi trwałość połączenia, stały się częściami składowymi przedsiębiorstwa energetycznego. Obowiązki wspomnianej zasady powoduje, że po przyłączeniu do sieci przedmiotem własności lub prawa użytkowania innych podmiotów mogą być tylko pozostałe urządzenia, tj. te, które służą do "obsługi" jednego odbiorcy (a więc przyłącza w szerokim znaczeniu). Taki ich charakter w chwili przyłączenia nie oznacza jednak aby w przyszłości nie mogły pełnić funkcji właściwej sieci.

W konsekwencji zastrzeżenie zawarte w art. 66 § 1 prawa energetycznego, iż uprawnienie dotyczy urządzeń, które mogą stanowić element sieci, należy traktować jako kwestię natury technicznej (czy mogą one "obsługiwać" innych jeszcze odbiorców), podlegającą badaniu przez Urząd Regulacji Energetyki w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 8 prawa energetycznego, a nie kwestię faktyczną, tj. czy doszło już do przyłączenia urządzeń do sieci. Inaczej mówiąc, w ocenie Urzędu, zakresem normowania art. 66 prawa energetycznego objęte są wszystkie te urządzenia i instalacje, które w chwili obecnej w sensie faktycznym są przyłączami nie przekazanymi na majątek przedsiębiorstwa energetycznego, ale z uwagi na swoje parametry techniczne mogą służyć w perspektywie innym odbiorcom, czyli stać się elementami sieci.

Z uwagi na treść wniosku Urząd nie badał możliwości wykorzystania spornych linii. Jak wspomniano kwestia ta winna być ustalona w postępowaniu przed Urzędem Regulacji Energetyki na wniosek Spółki złożony w przypadku niemożności osiągnięcia przez strony porozumienia co do warunków przekazania urządzeń Przedsiębiorcy.

Od niniejszej decyzji każdej ze stron przysługuje prawo wniesienia odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Antymonopolowego, w terminie dwóch tygodni od jej doręczenia, za pośrednictwem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatura w Poznaniu.

Otrzymują:

Zakład Produkcyjno - Handlowy
GRANUM s.c.
ul. Miła 1
77-400 Złotów

Energetyka Poznańska S.A.
ul. F.Nowowiejskiego 11
60-967 Poznań

DYREKTOR
Delegatury w Poznaniu
dr Edward Stawicki